

Wyrok z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 388/06

Dopuszczalny jest przelew – istniejących i ustalonych w chwili zawierania umowy przelewu – wierzytelności z tytułu refundacji różnicy pomiędzy ceną rynkową leku a jego ceną detaliczną obowiązującą ubezpieczonego konsumenta, który lek nabył.

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego "C.K." S.A. w K. przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia w W. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 stycznia 2007 r. skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 kwietnia 2006 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 września 2005 r. Sąd Rejonowy w Katowicach zasądził od Narodowego Funduszu Zdrowia w W. na rzecz Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego „C.K.” S.A. w K. kwotę 50 716,96 zł z ustawowymi odsetkami, a w pozostałej części oddalił powództwo.

Apelację pozwanego Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2006 r., ustalając, że powód dostarczał leki do apteki prowadzonej przez Aleksandrę O.-K. w K. Ponieważ pozostawała ona w zwłoce z płatnością za dostarczane towary, w dniu 11 stycznia 2001 r. pomiędzy nią a powodem zawarta została umowa cesji dla zabezpieczenia należności, na podstawie której Aleksandra O.-K. jako cedent zobowiązała poprzednika prawnego pozwanego, Ś. Regionalną

Kasę Chorych, do przekazywania cesjonariuszowi wszelkich świadczeń, do odbioru których jest i będzie uprawniony cedent. W dniu zawarcia umowy dług cedenta wobec cesjonariusza wynosił kwotę 123 300,25 zł.

O przelewie wierzytelności, obejmujących należności cedenta z tytułu refundacji leków wydawanych na podstawie recept, Ś. Regionalna Kasa Chorych została powiadomiona pismem z dnia 20 marca 2001 r. W odpowiedzi na nie powiadomiła powoda, że przelew jest niezgodny z prawem, a należności będą nadal przekazywane na rachunek cedenta. Pozwana przekazała w ten sposób kwotę 57 350,65 zł, z czego Aleksandra O.-K. wpłaciła powódce łącznie kwotę 46 636,33 zł. Ostatecznie cedentka nie wywiązała się z umowy cesji, co spowodowało – na wniosek powoda – nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu co do kwoty 55 521,71 zł. W wyniku prowadzonej egzekucji powód uzyskał od Aleksandry O.-K. dalszą kwotę 4671,85 zł.

Rozpoznając apelację pozwanego, Sąd Okręgowy uznał wnioski apelacji za bezzasadne, mimo że podzielił częściowo podniesione przez apelującego zarzuty.

W zakresie oceny prawnej Sąd drugiej instancji zauważył, że powód – zarówno w pozwie, jak i w toku postępowania – konsekwentnie opierał swoje roszczenia na podstawie określonej w art. 415 k.c. W ślad za tym Sąd Rejonowy uznał, że działanie Ś. Regionalnej Kasy Chorych, które polegało na świadczeniu spornej kwoty do rąk cedenta, nie zaś powoda, było sprzeczne z obowiązkiem ciążącym na pozwanej, a zatem bezprawne i zawinione.

Tego zapatrywania Sąd odwoławczy nie podzielił. Obecnie strona pozwana nie podtrzymuje już swojego pierwotnego stanowiska odnośnie do niedopuszczalności przelewu, w apelacji zaś nie kwestionuje się ważności i skuteczności przelewu. Skoro zatem pozwany jako dłużnik powiadomiony o przelewie świadczył mimo to do rąk poprzedniego wierzyciela, tj. Aleksandry O.-K., to zgodnie z art. 512 k.c., spełnienie świadczenia nie miało skutku wobec powoda i uprawniało go do dochodzenia od pozwanego wykonania zobowiązania. (...)

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że niewykonanie zobowiązania samo w sobie nie może być uznane za noszące znamiona czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 415 k.c. Dla przypisania bowiem odpowiedzialności *ex delicto* konieczne jest, w ocenie tego Sądu, by sprawca naruszył obowiązek powszechny, który ciąży na każdym. W sprawie niniejszej przesłanki przewidziane w art. 415 k.c. nie były jednak spełnione.

Rozważając możliwość orzekania na innej podstawie prawnej niż zgłoszona przez powoda, Sąd drugiej instancji zauważył, że zarówno z art. 321 § 1 k.p.c., jak i z art. 187 § 1 k.p.c. wynika, iż zasądzenie ponad żądanie zachodzi wówczas, gdy wyrok zostaje wydany na podstawie faktycznej, na której powód ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem nie opierał powództwa. Wskazanie podstawy prawnej co prawda nie jest wymagane, ale pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Stąd też, powołując podstawy określone w art. 415 k.c., przedstawia się pod osąd tylko te fakty, które mogą służyć konstrukcji czynu niedozwolonego. Określenie podstawy faktycznej żądania jest także istotne dla zapewnienia pozwanemu obrony.

W sprawie niniejszej, zdaniem Sądu drugiej instancji, nie zachodziła jednak ani sytuacja zasądzenia ponad żądanie, ani nie pozbawiono pozwanego możliwości obrony jego praw. Co prawda powód określał żądanie pozwu jako odszkodowanie i wskazywał podstawę z art. 415 k.c., jednakże powoływał się w związku z tym na okoliczność zawarcia umowy przelewu i jej niewykonanie. W tym stanie rzeczy kwestie związane z ważnością i skutecznością przelewu były przedmiotem zarzutów i ustaleń, co umożliwiło pozwanemu rzeczowe ustosunkowanie się do nich. Tym samym okoliczności faktyczne wskazane w pozwie były wystarczające do dokonania odmiennej ich oceny prawnej i dalsze ustalenia faktyczne nie były konieczne.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku strona pozwana oparła na obu podstawach przewidzianych w art. 398³ § 1 k.p.c., zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. błędną wykładnię art. 509 k.c. w związku z art. 59a ustawy z dnia 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz.U. Nr 28, poz. 153 ze zm. – dalej: „u.p.u.z.”) oraz art. 471 k.c., która polegała na przyjęciu, że przelew wiarytelności z tytułu refundacji ceny leków lub materiałów medycznych jest dopuszczalny oraz że w konsekwencji pozwany jest zobowiązany do zapłaty powodowi dochodzonych pozwem kwot, a także art. 554 k.c. w związku z art. 59a u.p.u.z. przez nieuwzględnienie przedawnienia.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący podniósł zarzuty naruszenia art. 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 59a u.p.u.z. i art. 379 pkt 1 k.p.c. przez przyjęcie, że droga sądowa w sprawie była dopuszczalna, a także art. 321 § 1, art. 187 § 1 oraz art. 379 pkt 5 k.p.c., przez zasądzenie ponad żądanie pozwu, co skutkowało naruszeniem prawa pozwanego do obrony swych praw polegającej na

uniemożliwieniu zgłoszenia pozwanemu zarzutów co do nowej, przyjętej przez Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku podstawy prawnej żądania pozwu, a w szczególności zarzutu przedawnienia roszczenia.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd Najwyższy zarzutów naruszenia przepisów postępowania za nieuzasadnione, o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Zarzucając błędną wykładnię art. 509 k.c. w związku z art. 59a u.p.u.z. oraz art. 471 k.c., skarżący wskazał na nieprawidłowość zapatrywania prawnego dotyczącego zbywalności wierzytelności przez przelew wierzytelności o zapłatę kwoty refundacji z podmiotu prowadzącego aptekę na osoby trzecie. Pomijając ogólnikowość sformułowania i uzasadnienia tego zarzutu, trzeba zauważyć, że rozumowanie przeprowadzone przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku istotnie jest niekompletne i pozostawia wiele nierozstrzygniętych wątpliwości. Brak w nim przede wszystkim głębszej analizy wierzytelności będącej przedmiotem przelewu, co spowodowało, że Sąd drugiej instancji nie rozważył podnoszonych w apelacji zarzutów skarżącego dotyczących sprzeczności przelewu z prawem.

Odnosząc się do art. 509 § 1 k.c. trzeba zauważyć, że dopuszczalność przelewu wszelkich wierzytelności stanowi zasadę, od której dopuszczalne są jedynie ściśle określone wyjątki. W ustalonym w rozpoznawanej sprawie stanie faktycznym jest bezsporne, że pomiędzy Aleksandrą O.-K. a poprzednikiem prawnym pozwanego dopuszczalność przelewu wierzytelności nie była umownie wyłączona. W grę wchodzić mogło zatem jedynie zastrzeżenie jej niezbywalności na podstawie przepisu ustawy bądź wynikające z właściwości zobowiązania.

Należy zgodzić się z argumentacją powoda, że zakaz dokonywania przelewu wierzytelności o refundację leków i materiałów medycznych nie wynika wprost z art. 59a u.p.u.z., należało jednak rozważyć jeszcze oparcie takiego zakazu na „właściwości zobowiązania”. Pojęcie to należy interpretować w sposób zbliżony do „właściwości (natury) stosunku” jako jednego z ograniczeń swobody umów, wynikającego z art. 353¹ k.c. Chodzi zatem o pewne cechy charakterystyczne stosunku obligacyjnego, określonego w przepisach prawa jako abstrakcyjny

wzorzec, a więc takie cechy, które wyróżniają ten stosunek spośród stosunków zobowiązaniowych innego rodzaju (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2005 r., V CK 425/05, "Prawo Bankowe" 2006, nr 10, s. 35). W konsekwencji można przyjąć, że w razie stwierdzenia, iż dokonanie przelewu sprzeciwiałoby się właściwości zobowiązania, zawarcie umowy o przelew sprzeczne jest nie tylko z art. 509 § 1 k.c., lecz narusza również art. 353¹ k.c., co z kolei prowadzi do wniosku, że ze względu na dyspozycję art. 58 § 1 k.c., przelew uznać trzeba za czynność prawną bezwzględnie nieważną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1996 r., II CKN 49/96, "Prawo Bankowe" 1997, nr 2, s. 37).

Rozważając właściwość zobowiązania pozwanego do zapłaty na rzecz podmiotów prowadzących apteki kwot refundacji leków lub materiałów medycznych zbywanych ubezpieczonym nieodpłatnie po cenach ryczałtowych lub za częściową odpłatnością, należy podkreślić, że roszczenia aptekarzy z tego tytułu nie stanowią wierzycelności *sensu stricto*. Co prawda zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie dominuje pogląd, że także roszczenia niemające charakteru cywilnoprawnego mogą być przedmiotem przelewu w rozumieniu art. 509 i nast. k.c., jednakże trzeba wówczas brać pod uwagę także ich funkcję oraz istotę prawną.

Refundacja, o której mowa, stanowi element systemu powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Konieczność zapewnienia powszechnego i równego dla wszystkich dostępu do świadczeń medycznych obejmuje nie tylko świadczenia lekarzy lub zakładów opieki zdrowotnej, lecz również gwarancję państwa – wynikającą pośrednio z art. 68 Konstytucji – dostępu obywateli do tańszego, nieuwzględniającego czystej kalkulacji ekonomicznej, zaopatrzenia w leki. Funkcją refundacji jest zatem wyrównanie aptekom różnicy, jaka powstaje pomiędzy ceną rynkową leku (materiału medycznego) a jego ceną detaliczną dla ubezpieczonego konsumenta, który lek (materiał medyczny) nabywa po faktycznie znacznie niższej cenie lub – w szczególnych przypadkach – nieodpłatnie.

Istotne w niniejszej sprawie jest także to, że z art. 59a ust. 3 pkt 2 u.p.u.z. (por. art. 63 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, Dz.U. Nr 210, poz. 2135 ze zm.) wyraźnie wynika uzależnienie wypłaty od rozliczenia się przez apteki z recept, na podstawie których ma nastąpić zwrot należności z tytułu refundacji. Z tego obowiązku może rozliczyć się wobec podmiotu zobowiązanego (obecnie:

Narodowego Funduszu Zdrowia) tylko ten, kto prowadzi sprzedaż detaliczną leków i materiałów medycznych, a zatem podmiot prowadzący aptekę. Przesądza to jednoznacznie ograniczenie dopuszczalności przelewu wierzytelności o wypłatę należności z tytułu refundacji z przyczyn analogicznych do uwzględnionych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 18 kwietnia 1996 r., III CZP 29/96 (OSNC 1996, nr 7-8, poz. 102).

Ze względu na szczególne okoliczności rozpoznawanej sprawy, należy dodać, że dokonane rozważania nie przesądzają niedopuszczalności przelewu tego rodzaju wierzytelności na rzecz osób trzecich, możliwy jest bowiem zarówno przelew wierzytelności już istniejących, jak i przyszłych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 r., III CZP 45/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 22). Aleksandra O.-K. przeniosła na powoda wszystkie przysługujące jej wierzytelności z tytułu otrzymywanych refundacji na leki, a więc zarówno już wymagalne, jak i te, które miały dopiero powstać na skutek dopełnienia przez cedenta czynności wymaganych przez art. 59a u.p.u.z. Należy zatem stwierdzić, że o ile niedopuszczalny był przelew wierzytelności (a właściwie ekspektatywy wierzytelności), które w momencie zawierania umowy z dnia 11 stycznia 2001 r. jeszcze nie istniały ani nie mogły być dostatecznie precyzyjnie określone, ze względu na niezłożenie stosownych wniosków o refundację z rozliczeniem recept, o tyle możliwe i skuteczne było rozporządzenie przez Aleksandrę O.-K. ustalonymi i istniejącymi wierzytelnościami z tytułu należności refundacyjnych. W tym zakresie po stronie poprzednika pozwanego istniał bezwarunkowy obowiązek świadczenia, który nie zależał od spełnienia przez uprawnionego do otrzymania należności żadnych dodatkowych czynności.

Ponieważ stosowne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej i drugiej instancji nie zostały dokonane, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do orzeczenia co do istoty sprawy. Czyni to zasadnym uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (...).

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.